

MAGDALENA PŁOTKA
UKSW w Warszawie

OD PRAWA NATURY DO PRAW CZŁOWIEKA
Teoria prawa naturalnego w ujęciu Stanisława ze Skarbimierza
i Pawła Włodkowica

W pó no redniowiecznej filozofii społeczno-politycznej obserwujemy zjawisko wyłaniania się nowej koncepcji prawa naturalnego. Była to koncepcja oryginalna w stosunku do tradycyjnych średniowiecznych teorii prawnych i politycznych św. Augustyna czy Tomasza z Akwinu, a polegała na ujęciu prawa (*ius*) jako podmiotowej „własności” człowieka, oraz na odejściu od obiektywnego rozumienia prawa (*lex*) jako „logosu”, „harmonii świata” czy „proporcji”¹. Choć pewne wątki podmiotowej teorii prawa odnaleźć można w traktatach prawnych dwunastowiecznych komentatorów dzieła Gracjana *Concordantia discordantium canonum*², to jednak myślicielem, który dokonał przełomu w rozumieniu prawa wiążąc *ius* z *potestas* był Wilhelm Ockham³.

Podmiotowa koncepcja prawa stanowiła źródło i punkt odniesienia dla doktryn prawnych i filozoficznych w XVII wieku (Thomas Hobbes, Christian Wolff, Franciszek Suarez, Hugo Grotius, Samuel Pufendorf)⁴; doktryny te podkreślają podmiotowy charakter prawa jako władzy (*facultas*) lub możliwości (*potestas*), którymi człowiek, będący podmiotem prawa, dysponuje. Różnicę między tradycyjnym a podmiotowym rozumieniem prawa naturalnego podkreśla Hobbes w *Lewiatanie*: o ile *ius naturae* to prawo do wolności, które człowiek posiada, a które polega

¹ B. Tierney: *The Idea of Natural Rights. Studies on Natural Rights, Natural Law, and Church Law 1150-1625*, William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, Michigan/Cambridge, UK, s. 20.

² Brian Tierney podtrzymuje tę tezę, zob. B. Tierney, op. cit., s. 43.

³ Ibidem, s. 28.

⁴ Zob. K. Haakonssen: *Natural law and moral philosophy. From Grotius to the Scottish Enlightenment*, Cambridge University Press, 1996, s. 15-16.

na użyciu władzy, o tyle *lex naturalis* jest zasadą prawa, która zakazuje czynić człowiekowi to, co może być destrukcyjne dla jego życia. *Ius naturae* i *lex naturalis* różnią się zatem tak, jak różni się wolność od zobowiązania – pisze Hobbes⁵. Podobnie Ockham podkreślał, iż prawo podmiotowe jest czymś, co *subiacet*; leży u podstaw lub jest inherentne dla osoby. Jest jakością osoby, wolnością, władzą i zdolnością do działania⁶.

O ile Tomasz prawo naturalne rozumiał jako zbiór reguł (o boskim pochodzeniu), które człowiek otrzymuje od Boga i których przestrzeganie czyni go istotą moralną i szczęśliwą, o tyle w europejskich piętnastowiecznych szkołach prawniczych (Bartolo de Sassoferrato), prawo określa się jako zbiór świeckich, naturalnych i wrodzonych regulacji, nie zaś jako zbiór reguł o boskim pochodzeniu⁷. Zdaniem Stefana Swieżawskiego, przyczyną zmian w ujęciu prawa naturalnego były modyfikacje w sferze „doktrynalnym”: w późnym średniowieczu teorie te nie rozwijały się w oparciu o rozwiązania tradycyjnie ujęte jako metafizyczne czy teologiczne, lecz źródeł ich można szukać w innych dziedzinach (przede wszystkim w antropologii). Tezę tę podtrzymuje także Michel Villey, dla którego zmiany w rozumieniu prawa, które można zaobserwować w późnośredniowiecznych i wczesno-nowożytnych teoriach legalistycznych są zmianami przede wszystkim filozoficznymi⁸.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, do jakiego stopnia w polskiej szkole *ius gentium* obecna jest subiektywna teoria prawa naturalnego. Choć polska szkoła *ius gentium* obejmowała wielu myślicieli i działaczy związanych z Akademią Krakowską (Piotr Wysz, Łukasz z Wielkiego Koźmina i inni), to jednak za najbardziej

⁵ Th. Hobbes: *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, przeł. C. Znamierowski. Warszawa 2009, s. 210-211.

⁶ B. Tierney, op. cit., s. 28.

⁷ S. Swieżawski, *U podstaw etyki nowożytnej. Filozofia moralna w Europie w XV wieku*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1987, s. 150.

⁸ „An underlying reason for Villey's reluctance to acknowledge a continuity between medieval and early modern thought, even then such continuity was suggested by his own texts, was his prior conviction that major shifts in legal and political ideas could occur only after an appropriate patterns of thought had been created in the sphere of pure philosophy. For Villey metaphysics always comes before jurisprudence”. Zob. Brian Tierney, op. cit., s. 20.

reprezentatywnych dla szkoły przedstawiciele uznano Stanisława ze Skarbimierza oraz Pawła Włodkowica. Z tego powodu skupimy się przede wszystkim na koncepcjach tych dwóch filozofów.

1. Wprowadzenie historyczne. Teoria prawa naturalnego w ujęciu Stanisława ze Skarbimierza oraz Pawła Włodkowica⁹ powstała na potrzeby procesu Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego z Zakonem Krzyżackim na soborze w Konstancji w 1415 roku¹⁰. Historia konfliktu polsko-krzyżackiego sięga roku 1409, gdy Jagiellonowie wypowiedzieli wojnę Zakonowi celem odebrania zawłaszczonej w toku „chrystianizacji” ziemi żmudzkiej należącej do państwa polskiego. Choć Polska wojnę wygrała (pokój zawarto w Toruniu w 1411 roku¹¹), to jednak konfliktu nie rozstrzygnięto, co cztery lata później doprowadziło do procesu zakończonemu sukcesem polskiej dyplomacji.

Sobór powszechny (zwołany za namową króla rzymskiego Zygmunta Luksemburczyka przez Jana XXIII) w Konstancji stał się miejscem rozprawy sądowej między poselstwem Jagiellonów (w skład którego wszedł między innymi Paweł Włodkowic) a przedstawicielami Zakonu Krzyżackiego. Sobór również stanowił okazję do zaprezentowania teorii prawa międzynarodowego (*ius gentium*) polskiej szkoły; zasady teoretyczne pozwoliły sformułować zarzuty polskiego stronnictwa wobec Zakonu oraz – na tej podstawie – domagać się zaprzestania działalności grabieżczej Zakonu Krzyżackiego na terenie Rzeczypospolitej i do jej opuszczenia. Polska dyplomacja miała za zadanie udowodnić, że

⁹ Paweł Włodkowic (z łac. Paulus Vladimiri), z rodu Dołęgów, urodził się ok. 1317 r. w Brudzeniu na Ziemi Dobrzyńskiej. Zob. T. Jasudowicz: *Śladami Ludwika Ehrlicha: do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*. Toruń 1995, s. 1.; Rektor Akademii Jagiellońskiej w latach 1414-1415 (por. J. J. Domański, Z. Ogonowski, L. Szczucki: *Zarys dziejów filozofii w Polsce. Wieki XIII-XVII*, red. naukowa Z. Ogonowski. Warszawa 1989, s. 48.)

¹⁰ Sobór w Konstancji otwarto w listopadzie 1414, a zamknięto 22 kwietnia 1418. Por. L. Ehrlich: *Paweł Włodkowic i Stanisław ze Skarbimierza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1954, s. 45.

¹¹ „[...] the agreement between Poland and the Teutonic Order negotiated in the peace treaty at Toruń 1411, in which both parties agreed that in case of disagreement each would delegate six persons to settle the differences in accordance with law and in the spirit of friendship; should they not come to an agreement they would bring the dispute to the pope as the arbiter” (S. F. Belch: *Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics*, vol. I, Mouton & Co., London-The Hague-Paris 1965, s. 96).

polityka chrześcijańskiego neofity, jakim był wówczas Władysław Jagiełło wobec Zakonu Krzyżackiego jest nie tylko dozwolona w świetle prawa kanonicznego – na Włodkowica spadł ciężar obrony działań zbrojnych pogańskiego króla przeciwko „obrońcom Jerozolimy” – ale także w pełni uzasadniona w świetle prawa naturalnego.

Wiele problemów natury dyplomatycznej, przed którymi stanęli Paweł Włodkowic, a wcześniej Stanisław ze Skarbimierza sprowadzało się w praktyce do problemów z zakresu filozofii polityki: uzasadnienia prowadzenia wojny sprawiedliwej oraz relacji uniwersalnych zasad działania wyrażonych poprzez prawo do konkretnych sytuacji¹². Na marginesie można dodać, że w rozwiązaniu drugiego z problemów Włodkowic daje wyraz swojemu antyspekulatywnemu i praktycznemu nastawieniu¹³. Co więcej, antyspekulatywną pozycję Włodkowic broni z punktu widzenia moralności: pisze, że o ile natura rozumowania spekulatywnego, które wychodzi od zasad oczywistych, wyklucza wątpliwości i nie przyznaje żadnego argumentu przeciwnego, o tyle wyklucza także obronę oskarżonego, dlatego należałoby ją potępić jako niemoralną¹⁴. Pozycja ta rozstrzyga doktrynalną przynależność Pawła do *via moderna*.

1.1. Od teorii wojny sprawiedliwej do sformułowania teorii prawa naturalnego. Teoria wojny, u której podstaw leży doktryna prawa zawarta jest w pismach procesowych i publicystycznych Włodkowica związanych z procesem w Konstancji¹⁵. O ile pierwszym Polakiem,

¹² „The problem he had to solve was this: are the international activities and politics depending solely upon the abstract principle with the result that whatever is done in international field is right if done for the sake of the idea; or, are the ideas and universal legal rules dependent entirely upon the material factual reality, so much that the universal principles are only a reflection or sum total of the factual reality, so that, in effect, the accomplished facts constitute law” (S. Belch, op. cit., s. 208).

¹³ Ibidem, s. 210.

¹⁴ Ibidem, s. 212.

¹⁵ Paweł Włodkowic, *Pisma wybrane*, wyd. L. Ehrlich, Warszawa 1966-1969. „Pisarstwo Pawła pod względem formy i wystroju erudycyjnego oraz sposobu argumentacji bardziej od kazań Stanisławowych naukowe, bardziej jest jednocześnie nasycone konkretami, a co ważniejsze, w sposób oczywisty powstawało prawie wyłącznie z pozanaukowej i doraźnej potrzeby chwili. Nie ma pism akademickich Włodkowica, wszystko co napisał, są to traktaty poczęte z potrzeby natury dyplomatycznej i procesowej”. Por. J. Domański, op. cit., s. 54.

który sformułował zarzuty wobec tezy o użyciu siły wobec niewiernych był Wincenty Kadłubek¹⁶, to jednak sam Włodkowiec opierał się w dużej mierze na „publicystyce społecznej i politycznej”¹⁷ Stanisława ze Skarbimierza, który brał udział w pertraktacjach i w sporach z Krzyżakami (przewodniczył delegacji polskiej w takich pertraktacjach w roku 1423). Prócz odniesień do kazania *De bello iusto et iniusto*¹⁸ Stanisława ze Skarbimierza (które zdaniem historyków jest „niewątpliwie oryginalnym dziełem”¹⁹), teoria wojny Włodkowica nawiązuje również do teorii Rajmunda z Penjafortu²⁰, hiszpańskiego dominikanina, który dokonał próby wyliczenia pięciu warunków wojny sprawiedliwej: warunek osoby, przedmiotu, przyczyny, ducha i upoważnienia²¹. Warunki te omawia także Stanisław argumentując za Augustynem²², że jedynym rodzajem wojny, którą można usprawiedliwić jest wojna o przywrócenie pokoju. Stanisław rozwija argumenty Augustyna dodając, że z prawa naturalnego wynika również prawo do korzystania z pomocy niewiernych, jeśli to jest jedyny sposób do zapewnienia pokoju²³. W kazaniu Stani-

¹⁶ S. Belch, op. cit., s. 67.

¹⁷ J. Domański, op. cit., s. 48.

¹⁸ Stanisław ze Skarbimierza, *De bello iusto et iniusto*, [w:] Idem, *Sermones*, cz. I, red. B. Chmielowska, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1979; Zdaniem Juliusza Domańskiego, „Stanisław ze Skarbimierza był raczej publicystą, niż uczonym, ale publicystą wysokiej klasy. Jedynym traktatem naukowym Stanisława z teologii jest *Determinatio* przeciwko Janowi Wilefowi i Janowi Husowi w związku z ich potępieniem. Miano publicysty można nadać Stanisławowi dzięki około 500 jego kazaniom i mowom uniwersyteckim lub skierowanym do kleru”. Por. J. Domański, op. cit., s. 50.

¹⁹ „Nie znaleziono w literaturze światowej żadnego wykładu czy kazania, które by mogło posłużyć Stanisławowi za wzór”. Zob. L. Ehrlich, op. cit., s. 28.

²⁰ Prócz Rajmunda, autorytetami dla Pawła Włodkowica byli Innocenty IV, Tomasz z Akwinu oraz Petrus de Anchorano. Zob. S. Belch, op. cit., s. 80.

²¹ „Unde ad evidenciam clariorem procedencium et sequencium sciendum quod quinque requiruntur ad hoc ut bellum sit iustum secundum Ostiensem post Raymundum (loco peoxime allegato), scilicet persona, res, causa, animus et auctoritas” (Paweł Włodkowiec, *Saevientibus*, I, w: Idem, *Pisma wybrane*, wyd. L. Ehrlich Warszawa 1966-1969, s. 66).

²² Podział wojen na sprawiedliwe i niesprawiedliwe pochodzi z *Dysputy z Faustusem Manichejczykiem* Augustyna – wojny są sprawiedliwe jedynie wtedy, gdy wynikają z dążenia do przywrócenia pierwotnej harmonii i porządku, takim przypadkiem jest, między innymi, konieczność obrony własnej (zob R. Tokarczyk: *Klasycy praw natury*. Lublin 1988, s. 122).

²³ Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 334.

słów wymienia warunki, które muszą zostać zachowane, aby wojnę uznać za sprawiedliwą²⁴: po pierwsze, wojna musi być godziwie prowadzona bądź dla odzyskania zagrabionych państwu na drodze wojny jego posiadłości, bądź w obronie tych posiadłości²⁵. W klasyfikacji Włodkowica jest to warunek z „przedmiotu” – odzyskanie własności lub obrona ojczyzny mogą być jedynym „przedmiotem” wojny sprawiedliwej²⁶. Po drugie, mogą w niej brać udział tylko osoby świeckie²⁷ – jest to warunek z „osoby” Włodkowica²⁸; po trzecie, pobudki wojny muszą być szlachetne, zaś osoby biorące w niej udział – o „uporządkowanych duszach”²⁹. Zdaniem Pawła, wojna sprawiedliwa powstaje z „ducha”, który nakazuje, aby „to nie było z nienawiści albo z zemsty lub chciwości, lecz dla poprawienia i dla miłości, sprawiedliwości i posłuszeństwa, gdyż wojować nie jest grzechem, ale grzechem jest wojować dla łupu”³⁰. Po czwarte, w wojnie sprawiedliwej niedozwolone są wszelkie akty grabieży, gwałtu itp.³¹ Warunek ten Włodkowic rozszerza o zasadę odpowiedzialności: państwo-agresor odpowiada nie tylko „z tytułu zbrodni wojennych dokonanych z jego rozkazu czy przyzwolenia”³²,

²⁴ Por. J. Domański, op. cit., s. 54.

²⁵ „Primum, quod si quis bella contra nocentes necessitate inevitabili, praesertim pro defensione patriae vel rebus repetendis, quiquid capita ab hostibus suum est” (Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 327).

²⁶ Paweł Włodkowic: *Saevientibus*, op. cit., s. 67.

²⁷ „Secundum, quod quamvis saecularis persona vadens cum domino suo in iusto bello, si aliquid in Guerra consequitur, restituere non tenetur, sed de voluntate domini sui illud licite retinere potest” (Stanisław ze Skarbimierza, *Sermones*, op. cit., s. 328).

²⁸ “Persona scilicet habilis ad punnandum scilicet secularis [...]; nam clerico non licet nisi in necessitate inevitabili” (Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, op. cit., s. 66).

²⁹ „Tertium, quod si quis necessitate inevitabili in iusto bello non habens animum deordinatum centum homines interimat, non peccat”. Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 328.

³⁰ Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, op. cit., s. 66-68.

³¹ „Quartum, quod quamvis tempore belli iusti effracturae, incendia, depopulatione agrorum, extirpationes vinearum aut similia in terris adversarium vel hominum priorum comittantur, non tenebitur de illis, quae bona fide intullit”. Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 329.

³² „[...] causa prestiterunt quia non solum tenentur de rapinis propriis, similiter homicidiis et aliis commissis sceleribus, sed etiam aliorum, et non solum perpetrates per suos sed etiam contra suos”. Paweł Włodkowic, *Quoniam Error*, II, op. cit., s. 254; Por. Paweł Włodkowic, *Ad aperiendam*, I, op. cit., s. 244-245.

lecz także z tytułu zbrodni popełnionych przez członków jego siły zbrojnych oraz obywateli niezależnie od tego, czy popełnione one były wskutek wydania rozkazu czy też dobrowolnie. Co więcej, państwo-agresor odpowiada również za zbrodnie powstałe na skutek uprawnionej obrony ofiar takiej napaści³³. Po piąte, wojna sprawiedliwa wymaga wynagrodzenia oraz naprawienia szkód i krzywd wyrządzonych podczas jej trwania³⁴; po szóste, wojna sprawiedliwa może być wypowiedziana chrześcijanom (nie tylko poganom), jeżeli tylko naruszają oni pokój³⁵. „Przyczyną” wypowiedzenia wojny sprawiedliwej może być zatem jedynie dążenie do zachowania pokoju³⁶. Oraz po siódme, wojna sprawiedliwa musi zostać poparta autorytetem Kościoła³⁷ – jest to warunek „z upoważnienia” w podziale Włodkowica³⁸. Do warunków wyliczonych przez Stanisława Paweł dodaje element „czasu”, gdyż jego zdaniem są pewne okresy, w których nawet wojny sprawiedliwe są zakazane³⁹. Warunki prowadzenia wojen, zdaniem Stanisława, wynikają z ogólniejszej zasady znajdującej oparcie w prawie naturalnym: jest to prawo zachowania siebie w istnieniu, które jest prawem właściwym całemu stworzeniu. Z prawa do zachowania siebie w istnieniu wynika również prawo do obrony własnej oraz do przeciwstawienia się przemocy⁴⁰.

³³ Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 329.

³⁴ „Quintum,[...] oportet si quidem omnem obliquitatem ad aequalitatem reduci et omne damnum iniuste illatus resarciri, vel saltim animae periculo iustitiae satisfieri in futuro, cui ad plenum non est satisfactum in praesenti” Ibidem.

³⁵ „Sextum, quod non solum contra paganos, sed etiam contra christianos potest quid bellum iustum movere. Nam sicut pacem aquirere per pugnam licet contra barbarous, ita contra christianos”. Ibidem.

³⁶ „Causa, scilicet ut si propter necessitatem pungnetur ut per pugnam pax aquiratur” (Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, op. cit., s. 66-68).

³⁷ „Septimum: potest quis sine auctoritate principis vel ecclesiae pro defensione patriae iustum bellum movere” (Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 329.)

³⁸ „Auctoritas ut scilicet fiat auctoritate Ecclesie ubi pungnatur pro fide, vel auctoritate principis” (Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, op. cit., s. 67).

³⁹ „Posset addi sextum scilicet habilitas temporis, quia quedam sunt tempora quibus bella eciam iusta sunt prohibita” (Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, op. cit., s. 66-68).

⁴⁰ „Ius quippe naturale est, ut unusquisque se conservet in esse et vim aut violentiam, prout potest, reprimat et contrario resistat. Hoc enim est cernere in creaturis irrationalibus, quae se,

Główna linia argumentacyjna polskiego poselstwa przeciwko Krzyżakom opierała się na koncepcji wojny sprawiedliwej, której podstawę tworzyła teoria prawa międzynarodowego (*ius gentium*), odgałęzienie prawa naturalnego⁴¹. Włodkowic postulował utworzenie ponadnarodowego sądu, który w oparciu o prawo międzynarodowe zakorzenione w uniwersalnym prawie naturalnym rozstrzygałby konflikty między narodami i społecznościami⁴². Podobne intuicje zdradzał Francisco de Vittoria, gdy rozważał prawa Indian amerykańskich wobec hiszpańskich najęźdźców: twierdził, że skoro Indianie nie podlegają prawu hiszpańskiemu, należy „ich sprawę” rozważyć w kontekście prawa naturalnego⁴³.

Włodkowic nawiązuje do rzymskiej tradycji prawnej, lecz nie bezpośrednio: prawo, na które powołuje się Włodkowic to prawo boskie, prawo naturalne oraz kanoniczne, lecz nie bezpośrednio prawo rzymskie, ponieważ było „prawem cesarskim” i w Polsce nie obowiązywało⁴⁴. Prawo rzymskie zostało włączone do doktryny Pawła Włodkowica za pośrednictwem źródeł chrześcijańskich (Augustyn) i tylko o tyle, o ile stanowiło element prawa kanonicznego. Ehrlich przypomina, że to właśnie prawo kanoniczne, ze względu na pokrewieństwo z pra-

prout possunt, tuentur et defendant, et interdum in se ferientem remordendo consurgunt” (Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 330.)

⁴¹ „A iure autem sic dicto recedit ius gentium [...] Quod naturalis ratio inter omnes homines consuit id apud omnes gentes custoditur vocaturque ius gentium”. Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, op. cit. s. 91-92; „Według Pawła (który tu idzie za Tomaszem) prawo narodów, czyli, jak je czasem nazywa, prawo naturalne, (...), to prawo ludzkie pochodzące z naturalnego rozumu (*de iure gentium quod est ius humanum procedes ex naturali ratione*), które jest odgałęzieniem prawa naturalnego” (zob. L. Ehrlich, op. cit., s. 142-143).

⁴² S. Bełch, op. cit., s. 24.

⁴³ B. Tierney, op. cit., s. 265.

⁴⁴ „Polska i Anglia nie uznawały zwierzchności cesarza, ani prawa rzymskiego, nie obowiązywało też władców Polski, Anglii czy Francji prawo lenne w stosunku do władców innych państw”. L. Ehrlich, op. cit., s. 7. Dodatkowo, S. Bełch podkreśla, że Włodkowic w argumentacji przeciwko Zakonowi często wspierał się na historycznej niezależności Polski od imperium. Podobnie, nacisk na niezależność Polski zarówno od cesarstwa, jak i od papieża jest częstym motywem piśmiennictwa Wincentego Kadłubka (zob. S. Bełch, op. cit., s. 51-53).

wem naturalnym oraz pochodność kościelnego prawa od prawa boskiego było podstawą ówczesnych stosunków międzynarodowych⁴⁵.

1.2. Ocena działalności dyplomatycznej Włodkowica. Wątpliwości historyków filozofii budzi znaczenie doktryny *ius gentium* Włodkowica i Stanisława ze Skarbimierza⁴⁶ w kontekście ich zaangażowania politycznego⁴⁷. O ile Akademia Krakowska, uczelnia o profilu zdecydowanie prawniczym⁴⁸ (założona w 1364 roku przez Kazimierza Wielkiego) miała za zadanie wykształcenie kadry prawników, którzy realizowaliby politykę zagraniczną i wewnętrzną króla, a także – później – Jagiellonów, i o ile wystąpienie Włodkowica na soborze w Konstancji było okazją do spełnienia oczekiwań króla wyrażonych pod adresem profesorów krakowskich w akcie fundacyjnym uczelni⁴⁹, o tyle wątpliwości co do znaczenia i uniwersalizmu doktryny polskiej szkoły *ius gentium* można uznać za zrozumiałe i uzasadnione. Taką wątpliwość formułuje Hartmut Boockmann, niemiecki historyk, który pisze, że przekonanie (forsowane przez Bełcha i Ehrlicha) jakoby Włodkowic był autorem oryginalnej i przed-nowożytnej teorii prawa naturalnego jest błędne. Włodkowic na soborze w Konstancji bronił raczej – dowodzi Boockmann – politycznych interesów króla Jagiełły aniżeli wypracował teorię filozoficzną⁵⁰. Można słusznie postawić zatem pytanie czy własna

⁴⁵ L. Ehrlich, op. cit., s. 141.

⁴⁶ Z okazji otwarcia Akademii Stanisław ze Skarbimierza wygłosił kazanie, które jednocześnie stanowi ideowy program uczelni (por. J. Domański, op. cit., s. 41).

⁴⁷ S. Bełch wiąże małą popularność teorii Pawła Włodkowica właśnie z jego zaangażowaniem politycznym: „His writings are lost amidst a great amount of source material directly concerned with local affairs, and therefore remain unnoticed by scholars not interested in these affairs” (S. Bełch, op. cit., s. 7).

⁴⁸ Uniwersytet Kazimierzowski posiadał wydziały prawa kanonicznego oraz cywilnego [również medycyny i sztuk wyzwolonych] (por. J. Domański, op. cit., s. 27).

⁴⁹ Jak relacjonuje Juliusz Domański: „[...] rozbudowany wydział prawa miał zaspokoić potrzeby wynikłe zarówno z polityki zagranicznej króla (negocjacje z Zakonem Krzyżackim o północne i zachodnie ziemie), jak i polityki wewnętrznej, charakteryzującej się dążeniem do scalenia państwa, czego jednym z najważniejszych narzędzi miała być unifikacja prawa” (Ibidem).

⁵⁰ „In der neuen Literatur, vor allem bei Bełch und Ehrlich, wird aus diesen Schriften Vladimiris abgeleitet, daß hier eine Wurzel moderner völkerrechtlicher Vorstellungen liege, ein entscheidender Schritt zur Ausbildung einer Friedensordnung, deren Fundament die

polska szkoła *ius gentium* z Włodkowicem na czele z racji swojego zaangażowania w politykę Jagiellonów wykształciła doktrynę spójną oraz uniwersalną, czy raczej, jak sugeruje Juliusz Domański, „nawet jeśli Włodkowic formułuje w swoich pismach jakąś ogólną doktrynę, czyni to wyraźnie dla rozstrzygnięcia tego sporu”⁵¹. Dlatego za Tadeuszem Jasudowiczem można wyrazić wątpliwość: „Kim był Paweł Włodkowic? Uczonym i mistrzem akademickim, czy też dyplomata i politykiem? Czy jurystą li tylko, czy także moralistą, filozofem i teologiem? Czy »patriotą polskim«, czy rzecznikiem uniwersalnych wartości i uniwersalnych rozwiązań organizacyjnych?»⁵².

Na te pytania odpowiedzi może udzielić sam Paweł Włodkowic, który odróżnia rozprawę sądową (*processus iudicialis*), której istotą jest ustalenie szczegółów (*facta singularia*), od rozprawy doktrynalnej (*processus doctrinalis*), której zadaniem jest ustalenie ogólnych, powszechnych zasad (moralnych, prawnych, teologicznych, filozoficznych)⁵³ i która rozgrywa się w oparciu o naturalne światło rozumu (*naturali lumine intellectus*)⁵⁴. Zdaniem historyków, politycznie mistrzowskim posunięciem krakowskiego mistrza było przedstawienie uniwersalnych zasad prawnych (zwłaszcza tych dotyczących stosunku świata chrześcijańskiego do pogan) oraz ich szczegółowe zaaplikowanie do postępowania

Selbstbestimmung der Nationem darstellt. Ein solches Urteil ist öffentlich irreführend. Nicht deshalb, weil Vladimiris Leistung nicht originell genug gewesen ware, um einen solchen Anspruch zu erfüllen [...]. Denn Vladimiri hatte ja nicht den Vorsatz, eine systematische Theorie über des Zusammenleben der Völker aufzustellen, und er hat das auch nicht getan.[...] Vladimiri vertrat im Konstanz die politischen Interessen seines Königs [...]” (zob. H. Boockmann: *Johannes Falkenberg, der Deutsche Orden und die Polnische Politik. Untersuchungen zur politischen Theorie des späteren Mittelalters*, Vandenhoeck&Ruprecht, Göttingen 1975, s. 229-230).

⁵¹ J. Domański, op. cit., s. 48.

⁵² T. Jasudowicz: *Śladami Ludwika Ehrlicha: do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka* Toruń 1995, s. III.

⁵³ T. Jasudowicz sugeruje, że sukcesy dyplomatyczne podczas procesu polsko-krzyżackiego w Konstancji Włodkowic zawdzięcza włoskiemu wykształceniu nabytemu w Padwie, które zapewniło mu „uniwersalistyczne podejście” w uprawianiu polityki i dyplomatyki (zob. T. Jasudowicz, op. cit., s. 1).

⁵⁴ L. Ehrlich, op. cit., s. 54-55.

nia Zakonu wobec państwa Jagiellonów⁵⁵. Jak zauważa Stanisław Bełch, „przedmiot kontrowersji polsko-krzyżackiej z międzynarodowego konfliktu terytorialnego urósł do międzynarodowej sprawy sądowej, potem to etycznych i politycznych uniwersalnych zasad, aż osiągnął poziom filozoficznych i teologicznych zagadnień związanych z pojęciem Boga, boskiego zarządzania światem i ludzkością [...] oraz odnajdywaniu zasad oceniających ludzkie zachowanie w skomplikowanych międzynarodowych sytuacjach”⁵⁶. Dzięki zabiegowi polegającemu na ujęciu problemu będącego przedmiotem konfliktu polsko-krzyżackiego jako problemu filozoficznego i teologicznego, Włodkowic jawi się dziś nie tylko jako wytrawny dyplomata, ale także jako filozof oraz – jak się okaże – jako głęboki humanista. Taką ocenę potwierdza Ludwik Ehrlich, który przyznaje polskiej szkole prawa narodów „poczytne miejsce w historii prawa (zwłaszcza w dziedzinie prawa stosunków międzynarodowych)”⁵⁷. Zdaniem Ehrlicha, największą zasługą Stanisława i Włodkowica było przedstawienie systemu prawa międzynarodowego, u podstaw którego leżał „teoretyczny system wartości ogólniejszej natury, system wartości, w którym szczególnie wysoką rangę zyskało zarówno życie moralne włączonej w społeczność jednostki ludzkiej, jak i życie społeczne rozmaitych szczebli, w tym również i nade wszystko społeczności tworzącej państwo”⁵⁸. Dodatkowo, okoliczności sformułowania teorii prawa przez Włodkowica będącej antycypacją późniejszych teorii porządku naturalnego zdradzają podobieństwo z okolicznościami powstania koncepcji Vittorii⁵⁹ czy Gro-

⁵⁵ L. Ehrlich, op. cit., s. 67.

⁵⁶ S. Bełch, op. cit., s. 207-208.

⁵⁷ L. Ehrlich, op. cit., s. 5.

⁵⁸ Ta doktryna to przede wszystkim doktryna tolerancji religijnej. Wstawiła ona Włodkowica jako prekursora ideałów, które pojawiły się dopiero w XVI wieku (por. J. Domański, op. cit., s. 48).

⁵⁹ „The Spanish master's work has often been discussed as a contribution to the early development of international law; from that point of view his arguments about just and unjust wars, about the valid or invalid claims of the Spanish in America, and about the pretensions of popes and emperors to a universal temporal authority are of central importance” (B. Tierney, op. cit., s. 265).

cjusza – każdy z tych trzech teoretyków prawa nakreślił swoją teorię obierając za punkt wyjścia bieżącą sytuację polityczną⁶⁰.

Skoro istnieje podejrzenie, że polska szkoła *ius gentium* nie jest tylko doktryną sformułowaną na potrzeby aktualnych potrzeb politycznych, a jej twórcy są nie tylko urzędnikami administracji Jagiellonów, i skoro raczej mamy tu do czynienia z oryginalną i uniwersalną koncepcją prawa naturalnego, to warto podjąć wysiłek rekonstrukcji samej doktryny filozoficznej zawartej w pismach Włodkowica i Stanisława. Rekonstrukcja taka pozwoliłaby ocenić, czy w oderwaniu od kontekstu historyczno-politycznego polska szkoła *ius gentium* jest zwartą, spójną koncepcją.

2. Teoria prawa naturalnego Stanisława ze Skarbimierza i Pawła Włodkowica. Choć źródła i inspiracje dla sformułowania koncepcji prawa naturalnego Stanisława ze Skarbimierza i Pawła Włodkowica⁶¹ są bardzo podobne⁶², to jednak są to teorie od siebie różne. O ile w pismach Stanisława prawo naturalne funkcjonuje jako porządek i harmonia świata ustanowiona przez Boga i dlatego można mówić tu o obiektywnej koncepcji prawa (*lex*), o tyle Włodkowic umiejscawia prawo naturalne zarówno w naturze świata, jak i przede wszystkim w naturze samego człowieka. Włodkowic używał dwóch terminów na oznaczenie prawa (*lex* i *ius*), dlatego jego teoria prawna może stanowić doskonały przekład przeobrażeń rozumienia prawa naturalnego (jako kompendium zasad regulujących działanie) w późnośredniowiecznej myśli. Rozdzielił pojęcie prawa od metafizycznej struktury świata (struktury bytu) i w oparciu o antropologię sformułował swoją własną teorię praw (*ius*). Nasuwa się zatem wniosek, że skoro człowiek jest podstawą teorii prawa Włodkowica, to zakłada ona ujęcie antropologii

⁶⁰ „If Vitoria's writings were occasioned by the Spanish conquest of the heathen Indians, if Grotius' doctrines developed from a defense of his mother-country, Vladimiri lived and wrote in a time, when his native country, Poland, was confronted at the same time with the problem of conversion of the last remnants of paganism in Europe in her neighbouring country of Lithuania” (S. Bełch, op. cit., s. 25).

⁶¹ Włodkowic wyróżnia cztery rodzaje praw: prawo Boskie, prawo naturalne z odgądzającym się od niego prawem narodów, prawo kanoniczne oraz cywilne (zob. Paweł Włodkowic, *Iste Tractatus*, II, op. cit., s. 203-209).

⁶² Przede wszystkim św. Augustyna.

jako *prima philosophia*, dlatego teoria prawa naturalnego Włodkowica może zasługiwać na miano antropologicznej.

Antropologiczny akcent widoczny jest w toku wywodu Pawła przeciwko prowadzeniu wojen: „wojna jest nie do pogodzenia z naturą człowieka, jest przeciwna i przeciwstawna naturze ludzkiej, której zasadą jest harmonia i pokój”⁶³. Przykładem argumentacji, w której wyraźnie widać przejście od rozumienia prawa natury w ujęciu obiektywnym (*lex*) do prawa natury w sensie subiektywnym (*ius*) są rozważania Pawła dotyczące wojny sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Paweł, nawiązując do Augustyna (i za Stanisławem ze Skarbimierza), ujmując pokój jako normalny stan natury, który charakteryzuje porządek świata. Obrawszy takie założenie Paweł dalej twierdzi, że wojna narusza równowagę naturalnego porządku. Jednakże, co trzeba podkreślić, w przeciwieństwie do Augustyna i Stanisława, Paweł sytuuje „pokój” nie po stronie metafizycznej natury świata, ale raczej po stronie natury człowieka – silnie podkreśla, że pokój jest wewnętrzną cechą i własnością natury ludzkiej. Dlatego też, pokój jako stan naturalny konstytuuje się jako skutek naturalnych inklinacji ludzkich. Co więcej, takie inklinacje stanowią podstawę społecznej teorii Pawła, według której człowiek jest bliźnim (*proximus*) dla drugiego – wynika stąd nakaz miłości i przyjaźni bliźniego (*dilectio proximi*)⁶⁴. Włodkowic uznaje przyjaźń – za Arystotelesem i Tomaszem z Akwinu – za podstawę każdego społeczeństwa (również światowej społeczności ogólnoludzkiej). Zgodnie z teorią arystotelesowską, przyjaźń opiera się na podobieństwie, które z kolei zasada się na wspólności natury⁶⁵. Stąd Włodkowic wywodzi w kontekście uzasadniania „przyjaznego” stosunku chrześcijan do pogan, iż każdy

⁶³ Paweł Włodkowic: *Saevientibus*, I, op. cit., s. 59.

⁶⁴ Po tym jak Włodkowic wymienia różne przepisy prawne wyraźnie zakazujące „napadów na tych, którzy chcą żyć w spokoju”, ostatecznie odwołuje się do zasady miłości: *Preterea talis inpugnatio infidelium maxime sine iusta causa non compatitur secum dilectionem proximi, quia ingres sus unius contr arii alterius operatur egressum, proximi autem nostri secundum Veritatem sunt tam fideles quam infideles indistincte*” (Ibidem).

⁶⁵ Zob. S. Bełch, op. cit., s. 396. Zob. Arystoteles: *Etyka Nikomachejska* 1155a; „Est etiam naturalis amicitia inter eos, qui sunt unius gentis adinvicem, in quantum communicant in moribus et convictu. Et maxime est naturalis amicitia illa, quae est omnium hominum adinvicem, propter similitudinem naturae speciei”. (Tomasz z Akwinu: *Sententia Ethic.*, lib. 8 l. 1 n. 4).

człowiek wobec drugiego, tylko z racji bycia człowiekiem, powinien pozostawać w przyjaźni i miłości⁶⁶. Przyjaźń jest zatem podstawą ludzkiej społeczności i wynika wprost ze (wspólnoty) natury ludzkiej, zaś wszelkie pogwałcenie zasady przyjaźni – jak w przypadku wojny – jest działaniem wbrew naturze.

2.1. Stanisław ze Skarbimierza – prawo jako porządek. Dla Stanisława – podobnie jak dla Włodkowica – wojna jest stanem przeciwnym naturze, lecz nie tyle naturze ludzkiej, co porządkowi naturalnemu świata. Takie rozumienie związku wojny sprawiedliwej i prawa naturalnego pochodzi od Augustyna, do którego Stanisław wyraźnie nawiązuje: biskup z Hippony prawo i porządek uznał za równoznaczne i tożsame. O ile świat ujęty jako całość jest uporządkowany, o tyle rządzi nim prawo. Wypada się zgodzić z Romanem Tokarczykiem, który twierdzi, że Augustyński porządek świata nosi „cechy normy fundamentalnej, regulujące istnienie i zmiany wszechświata”⁶⁷. Taki porządek i wynikające z niego prawo gwarantują wewnętrzną harmonię świata jako całości oraz jego poszczególnych elementów. Również Włodkowicz wiąże prawo z porządkiem świata, który rozumie w kategoriach przyczyny i skutku – sam ciąg przyczynowo-skutkowy jest, zdaniem Pawła, wyraźną wskazówką na istnienie porządku w świecie⁶⁸.

Dalej, argumentuje Augustyn, porządek świata sprowadza się do „pokoju” – świat, który jest uporządkowany i harmonijny według prawa to świat, w którym panuje pokój. Pokój jest czynnikiem zabezpieczającym naturalny porządek; pokój, harmonia i porządek wypływają bezpośrednio z prawa naturalnego i wiecznego. Dlatego Augustyn, a za nim Stanisław, oceniał wojnę negatywnie jako pogwałcenie porządku naturalnego, źródło wszelkiego zła i nieszczęść. Zdaniem Augustyna, pokój jest bezcennym dobrem. Wojna sprawiedliwa wynika z naruszenia

⁶⁶ „Primo de veritate preceptorum Dei moralium quibus diligi proximus, non occidi, non furtum fieri etc., istos (Włodkowicz ma na myśli członków Zakonu Krzyżackiego – przyp. MP) non habere sanum iudicium in racione in eo quod per ipsos violencia infertur hominibus quos natura fecit nobis participes et proximos” (Paweł Włodkowicz: *Ad Aperiendam*, II, op. cit., s. 46).

⁶⁷ R. Tokarczyk, op. cit., s. 113.

⁶⁸ Paweł Włodkowicz: *Ad Aperiendam*, I, op. cit., s. 152-153.

pokoju i zmierza do przywrócenia go. Celem wojny sprawiedliwej, jak głosił już Augustyn, może być tylko pokój⁶⁹.

Dla Stanisława pokój jest najpiękniejszym celem⁷⁰. Podobnie Paweł uznaje boskie podstawy pokoju; powołuje się na słowa z *Pisma Świętego*, według którego Bóg jest „Bogiem pokoju”, a sam Chrystus będąc „księciem pokoju” mówi swoim uczniom „pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję”⁷¹. Opierając się na koncepcjach Augustyna, Stanisław wiąże pokój z prawem świata: twierdzi, że do pokoju (spokoju) dążą rośliny i zwierzęta. Dążenie do pokoju jest cechą właściwą całemu światu: roślinnemu, zwierzęcemu, ludzkiemu, a zatem i politycznemu: „Nie tylko stworzenia rozumne szukają pokoju, ale zwierzęta, ponieważ o ile mogą, unikają one śmierci i zniszczenia, i rośliny, jak drzewa, które lepiej wypuszczają pędy, jeżeli nie doznają wstrząsów od wiatru. Dlatego gałęzie drzewa, gdy ktoś chce je złamać lub odciąć, opierają się, jak gdyby pragnęły pokoju”⁷².

Chrześcijańska koncepcja prawa naturalnego rozumianego jako porządek i organizacja świata, które każdemu ze stworzeń wyznaczają przynależne mu miejsce ma źródła greckie, dokładniej – stoickie. Stoicy filozofowie sformułowali trójdzielny podział rodzajów prawa, który stał się powszechnie obowiązujący dla prawnej i filozoficznej myśli średniowiecznej. Prawo natury (*lex aeterna*) utożsamiali z prawem rządzącym światem, obejmowało ono nie tylko ludzi, ale także rośliny, zwierzęta itp. Sprawy ludzkie regulowało prawo naturalne (*lex naturalis*), które było częścią prawa wiecznego, z kolei prawo stanowione (*lex humana* lub *lex civilis*) było dziełem ludzkiej konwencji⁷³. To właśnie sto-

⁶⁹ L. Ehrlich, op. cit., s. 36.

⁷⁰ „Sic omnes pacem diligant, quod etiam, si opus est, ut pax sit in terra, morti se exponant, quatenus servientes Domino Deo prout debent in pace temporalis, ad pacem aeternam” (Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 339).

⁷¹ Paweł Włodkowic: *Ad Aperiendam*, II, op. cit., s. 30-31; Idem, *Saevientibus*, I, op. cit., s. 59).

⁷² „Et nedum rationalia, immo bruta pacem quaerunt, quia mortem et perniciem, quam possunt, declinant, et vegetabilia velut arbores, quae melius germinant, si ventorum concussionibus carent. Unde rami arborum, dum quis frangere vel incidere ipsos vellit, resistant, quod non esse, nisi pacem habere velint” (Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 334).

⁷³ R. Tokarczyk, op. cit., s. 73.

icy oraz prawnicy rzymscy, prawo naturalne uznali za nadrzędne wobec prawa stanowionego – Justynian określał prawo natury jako najwyższy rodzaj prawa i wywodził z niego zarówno *ius gentium*, jak też *ius civile*⁷⁴.

Prócz argumentacji opartej na ujęciu prawa naturalnego jako ogólno-światowego pokoju oraz harmonii świata, Stanisław wprowadza do swoich rozważań nową, antropologiczną (humanistyczną) płaszczyznę rozważań. Argument przeciwko prowadzeniu wojen niesprawiedliwych opiera się na założeniu, że „człowiek jest najgodniejszym stworzeniem na świecie”⁷⁵. Stanisław powtarza, że poganin, jako stworzony przez Boga, zachowuje to, co Bóg stworzył dla człowieka w ogóle. Stanisław za Innocentym IV cytuje słowa *Ewangeli*, że Bóg sprawia, „aby słońce wschodziło i dla złych, i dla dobrych”. Z niepowtarzalnej godności człowieka jako Bożego stworzenia wynika, że poganie, tak jak chrześcijanie, mogą organizować państwa oraz posiadać własność, gdyż te stworzone zostały nie tylko dla chrześcijan, ale dla człowieka w ogóle. Wszystkich ludzi obowiązuje to samo prawo natury⁷⁶, z którego wypływa z jednej strony dążenie do pokoju i porządku wszystkich stworzeń, zaś z drugiej strony, godność człowieka, która upoważnia do samoobrony⁷⁷.

2.2. Człowiek źródłem prawa natury – teoria Pawła Włodkowica.

Antropologiczny czy humanistyczny aspekt prawa naturalnego w myśli Stanisława ze Skarbimierza jeszcze mocniej zaakcentował w swej filozofii Włodkowica. Opinię Stanisława Belcha mówiącą, że „[...] Włodkowic studiował naturę ludzkich społeczności, z której wywodził prawa regulujące międzyludzkie związki i społeczności”⁷⁸, można

⁷⁴ Justynian pisał, że *ius gentium* i *ius civile* są częściami składowymi prawa natury. Ibidem, s. 93. Dodatkowo, Cynceron źródłem prawa naturalnego ustanowił naturę człowieka (zob. Cynceron: *O prawach* I, 6, 19).

⁷⁵ „Omnis enim homo est dignissima creaturatum mundi” (Stanisław ze Skarbimierza, op. cit., s. 335).

⁷⁶ „Item ius naturali idem est apud omnes; sed principes vim vi repellents iure naturali tuentur, in quo cum paganis conveniunt: igitur quantum ad hoc ipsis uti possunt” (Ibidem).

⁷⁷ L. Ehrlich, op. cit., s. 35.

⁷⁸ „In our opinion, Vladimiri studied the nature of human society, from which nature he deduced laws of inter-human relationship and society” (S. Belch, op. cit. s. 240-241).

rozszerzyć dodając, że zbadanie natury społeczności ludzkich poprzedzone jest u Pawła zbadaniem natury samego człowieka. Przekonanie o znaczeniu człowieka jako fundamentu całego systemu filozoficzno-politycznego Włodkowica, podziela w polskiej literaturze także Jasudowicz, który już bezpośrednio stawia tezę, że „występujący w wywodach Włodkowica akcent na człowieka i jego naturę jest tak silny, że ponieważ determinuje jego spojrzenie na prawo i porządek prawny”⁷⁹.

Akcent na człowieka w ujęciu prawa naturalnego u Włodkowica jest na tyle silny, że rozerwaniu ulega związek prawa naturalnego z prawem Bożym, tak silnie podkreślany przez Akwinatę⁸⁰. Prawo naturalne w rozumieniu Włodkowica nie pochodzi z nadania Bożego, nie jest też częścią prawa Bożego. Między prawem naturalnym a prawem boskim zachodzi realna różnica, oznacza to, że prawo naturalne nie jest ustanowione przez Boga⁸¹. Uzasadnienie ścisłego rozdziału prawa naturalnego i prawa boskiego (w kontekście argumentacji na rzeczy tego, że niewierni mogą organizować państwo bez przeszkód) Włodkowic odnajduje także, paradoksalnie, w *Piśmie Świętym*: przywołuje on słowa *Psalmu 113,6* mówiące, że „niebo jest Pana, a ziemia została dana ludziom”⁸² na potwierdzenie odrębności prawa stanowionego na ziemi – pogwałcenie praw ziemskich jest więc pogwałceniem prawa naturalnego. Odrębność dwóch porządków – ziemskiego i boskiego – sugeruje, że Włodkowic mógł ulec doktrynie politycznego awerroizmu, który wiek XV odziedziczył po wieku uprzednim⁸³.

⁷⁹ T. Jasudowicz, op. cit., s. 19.

⁸⁰ „Unde sicut ratio divinae sapientiae in quantum per eam cuncta sunt creata, rationem habet artis vel exemplaris vel ideae; ita ratio divinae sapientiae moventis omnia ad debitum finem, obtinet rationem legis. Et secundum hoc, lex aeterna nihil aliud est quam ratio divinae sapientiae, secundum quod est directiva omnium actuum et motionum” Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* I^a-II^ae q. 93 a. 1 co).

⁸¹ Ale jak podkreśla Belch, nie oznacza to, że prawo naturalne jest stworzone przez człowieka - po prostu ludzki naturalny rozum bez dodatkowego wsparcia od Boga odkrywa w naturze rzeczy prawo (zob. S. Belch, op. cit., s. 268-269).

⁸² Ps 113, 4-6.

⁸³ Znaczenie politycznego awerroizmu w piętnastowiecznych dysputach Belch opisuje następująco: „This fifteenth-century attitude was the fruit of the fourteenth-century's influence of political Averroism upon the Latin mind, through theorists like Dane and Marsilius of Padua, and through the policy like Philip the Fair and Louis of Bavaria, which aimed at bringing about

Paweł argumentuje, że skoro takie kategorie jak państwo, władza czy własność nie są wynikiem dzieła Bożego Stworzenia, lecz „wyrastającym z konkretnych doświadczeń współbywania we wspólnocie”⁸⁴ dziełem człowieka, to sugeruje to, iż człowiek jest współtwórcą prawa naturalnego. Włodkowiec podkreśla rolę „ziemskich wpływów” w zakresie rozpoznania i aplikacji prawa Boskiego⁸⁵. Za Wilhelmem Ockhamem wskazuje, że prawo „nabyte historycznie” (tak jak prawo do własności) jest rodzajem prawa naturalnego⁸⁶. Związek prawa Bożego i prawa naturalnego nie jest zatem związkiem wynikania: dla Włodkowica prawa naturalne nie wynika z prawa Bożego, prawo Boże nie jest „prawem uniwersalnym i koniecznym *in actu*”⁸⁷, lecz raczej aktualnie wiąże tych, którzy poddali się mu na podstawie swej dobrowolnej zgody i na zasadzie wolnego wyboru przyjmując wiarę chrześcijańską. Oznacza to, że prawo Boże jest znane tylko w świetle wiary, zatem nie należy go stosować do świata niewiernych⁸⁸.

Rozumienie relacji między prawem naturalnym a Bożym może, jak się wydaje, rzucić nieco więcej światła na wątpliwy i dyskusyjny status *ius gentium* w koncepcji Włodkowica: czy prawo narodów jest prawem stanowionym czy naturalnym? Oczywiście, Paweł wskazuje na zależność *ius gentium* od prawa naturalnego⁸⁹, jednak należy mieć na uwadze, że *ius gentium* jako prawo regulujące obyczaje poszczególnych społeczeństw, podobnie jako prawo naturalne, jest współtworzone przez człowieka. Dlatego, nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie,

the growth of secular absolutism and royal despotism regardless of religious and moral principles, relying upon the principle <quod principi placet legis habet vigorem>. In practice, political Averrosim meant that the emperor might do whatever he pleased in international politics without being responsible to any superior authority, and that his action would be the action of the vicar of God” (S. Belch, op. cit., s. 56).

⁸⁴ Paweł Włodkowiec: *Ad Aperiendam*, II, op. cit., s. 46-47.

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ Paweł Włodkowiec: *Iste Tractatus*, op. cit., s. 203. Por. T. Jasudowicz, op. cit., s. 29.

⁸⁷ Ibidem, s. 59.

⁸⁸ Paweł Włodkowiec: *Ad Aperiendam* II, s. 46-47.

⁸⁹ S. Belch, op. cit., s. 257.

czy prawo narodów jest częścią prawa Bożego, czy częścią prawa stanowionego⁹⁰.

Powiązanie prawa z naturą człowieka w koncepcji Włodkowica opiera się na rozumieniu natury jako „prawodawcy”⁹¹. Włodkowic

⁹⁰ Przesłanki dla utworzenia konsekwentnej koncepcji *ius gentium* i jego stosunku do prawa stanowionego i naturalnego były zarówno natury prawnej, jak i filozoficznej. Prawnicy rzymscy odwoływali się do heraklitejskiej koncepcji logosu, który tożsamy z rozumnością przenikał wszechnaturę. Człowiek bytując w świecie, na mocy własnego indywidualnego rozumu uczestniczył w ogólnoświatowej rozumności. Partycypacja w rozumie światowym oznaczała jednocześnie to, że człowiek był obywatelem *kosmopolis* – świata, którym rządziło prawo natury. Koncepcja jednolitego prawa naturalnego, które ujmowane jako rozum regulowało sprawy ludzkie stało się płaszczyzną uzgodnienia partykularnych, i niekiedy rozbieżnych systemów prawnych poszczególnych państw (R. Tokarczyk wskazuje, że uzgodnienie praw stanowionych z prawem naturalnym w warunkach Imperium Rzymskiego, tłumaczony był jako potrzeba ujednoczenia różnych systemów prawnych. Por. R. Tokarczyk, op. cit., s. 81-82.) Postulatem stoików było uzgodnienie rozbieżnych systemów prawnych z *lex naturalis*, postulat ten również, jak pisze Tokarczyk, „był szczególnym uzasadnieniem dla koncepcji *ius gentium*, rozwiniętej następnie przez prawników rzymskich” – prawo natury z racji swojego uniwersalnego charakteru obejmowało prawo innych narodów (*ius gentium*). (R. Tokarczyk, op. cit., s. 92.) W II w.n.e. rzymski prawnik Gaius w swoich *Institutiones* – zbiorze czterech ksiąg zawierających systematyczne opracowania rzymskiego prawa cywilnego – odróżnił *ius civile* (rzymskie prawo pozytywne obowiązujące obywateli Rzymu) od *ius gentium*, które stanowiło zbiór zwyczajów kultywowanych przez poszczególne ludy Cesarstwa Rzymskiego. Jak pisze R. Tokarczyk, „w całej niemal starożytności przyjmowano, że obywatela obowiązuje jedynie prawo tego państwa, do którego należał (*ius civile*). W Rzymie jednakże, w celu ułatwienia stosunków między obywatelami różnych państw, dopuszczono w coraz szerszym zakresie regułę, że instytucje prawne innych państw obowiązują także obywateli rzymskich w ich stosunkach międzynarodowych (...) Z takiej wielorakiej podstawy źródłowej wysnuwano *ius gentium* utożsamiane niekiedy z *ratio naturalis*”. (R. Tokarczyk, op. cit., s. 93.) Średniowieczni komentatorzy *Institutiones* zinterpretowali *ius gentium* na tyle szeroko, że uznali je za uniwersalne prawo naturalne. (S. Wielgus, *The Genesis and History of Ius Gentium in the Ancient World and the Middle Ages*, „Roczniki Filozoficzne”, t. XLVII, zeszyt 2 -1999, s. 337.) Taka interpretacja była o tyle uprawniona, o ile nie tylko w rzymskich źródłach (Cyceron), ale u samego Gaiusa, prawo naturalne było utożsamiane z *ius gentium*. Zdaniem Gaiusa, źródłem powszechności i uniwersalności prawa narodów jest rozum, więc fundamentem prawa jest element naturalny (Wielgus, op. cit., s. 338). Prawnicy rzymscy, wyliczali szereg instytucji, które regulowało *ius gentium*: instytucje niewolnictwa, władzy ojcowskiej, własności, kupna-sprzedazy, najmu, spółki, pożyczki, *stipulatio*, pokwitowania i obrony koniecznej (R. Tokarczyk, op. cit., s. 94.)

podkreśla celowość natury, co oznacza, że natura wiąże się teleologicznie z celem; w naturze immanentnie zawierają się normy postępowania. Naturą jest zatem „miarą”⁹². Innymi słowy, natura ludzka (człowieczeństwo) jest źródłem prawa, a prawo stanowi „przyrodzone wyposażenie” natury człowieka. Bełch wskazuje, że według Włodkowica natura jest „źródłem i fontanną wszystkiego, czego rzecz wymaga, aby zachować tożsamość (istotę) i dlatego jest ona fontanną praw (uprawnień)”⁹³. Podobne rozumienie prawa odnajdujemy w pismach Francisco de Vitorii, który utożsamiał prawo z władzą, lub inaczej – z przestrzenią wolnego wyboru, na który zezwala permissywne prawo naturalne⁹⁴.

Ujęcie prawa jako własności natury klasyfikuje zarówno teorię Vitorii jak i Włodkowica w obszarze subiektywnej teorii prawa (*ius*): o ile prawa są własnościami człowieczeństwa, o tyle ich celem jest realizacja natury, czyli jej samo urzeczywistnienie⁹⁵. Skoro realizacja natury ludzkiej będącej przyczyną celową w stosunku do poszczególnych praw, jest najwyższą wartością i ostatecznym celem jego działań⁹⁶, i skoro warunkiem doskonalenia człowieka jest wolność, to słusznie zdaje się Paweł wskazywać prawo do wolności jako pierwotne i podstawowe prawo człowieka⁹⁷. Kategoria wolności, prócz przyjaźni i wolności jest również dla Włodkowica podstawą teorii społecznej: o ile życie w państwie jest naturalne dla człowieka, i o ile człowiek jest stworzeniem wolnym, o tyle należy wnosić wolność poszczególnych państw⁹⁸.

⁹¹ „[causa – przyp. MP] prout imponit omnibus terminum agentibus particularibus propter ipsum dicitur mensura quasi mensurans motum illorum agencium [...] Similiter dicendum est in proposito in his, que naturam consequuntur quia ars imitator naturam etc.” (Paweł Włodkowic, *Ad Aperiendam*, I, op. cit., s. 153).

⁹² Ibidem.

⁹³ Dodatkowo natura jest źródłem zobowiązania, które harmonizuje aktywność z aktywnością wszystkich rzeczy w świecie (zob. S. Bełch, op. cit., s. 242).

⁹⁴ B. Tierney, op. cit., s. 261.

⁹⁵ T. Jasudowicz, op. cit., s. 29.

⁹⁶ Jasudowicz określa prawa Włodkowica „celowościowo i aksjologicznie uwarunkowanymi środkami samorealizacji człowieka (zob. Ibidem, s. 42).

⁹⁷ „Natura enim omnes homines errant liberi” (Paweł Włodkowic: *Saevientibus*, I, op. cit., s. 13).

⁹⁸ S. Bełch, op. cit., s. 24.

Bełch w swojej monografii poświęconej teorii politycznej Włodkowica wspomina, że francuski mediewista A. P. d'Entrèves sugeruje, że średniowieczne i klasyczne teorie prawa naturalnego (które to teorie są ontologiami) nie obejmują praw człowieka (*rights*), charakterystycznych dla współczesności⁹⁹. Wypada się zgodzić z Bełchem, że zarzut d'Entrèves'a nie dotyczy teorii Włodkowica: krakowski profesor rozumie prawo jako uprawnienie, jako ludzką zdolność do działania w świecie i przeobrażania świata, zaś korzeniem tego prawa jest wolność. Dlatego teoria Włodkowica jawi się jako pokrewna współczesnym teoriom praw człowieka, akcentującym roszczenia lub uprawnienia ludzi.

Wolność Włodkowica rozumie w sensie pozytywnym i ściśle wiąże z prawem: wolność jest uprawnieniem do czegoś (do obrony własnej, do posiadania własności itd.), łączy się z obowiązkiem aktywnego działania, podjęcia wysiłków i zabezpieczenia własnych korzyści. Takie rozumienie wolności wiąże się ściśle z argumentacją Włodkowica na rzecz pokoju: pokój jako stan naturalny nie jest niejako dany z góry, lecz raczej jest wynikiem aktywnych działań samych ludzi¹⁰⁰. Słusznie podsumowuje zatem Domański, że „u Włodkowica nie powtarza się argumentacja Stanisława z prawa natury jako podstawy sprawiedliwości wojny obronnej. W sposób istotny natomiast uzupełnia Włodkowic doktrynę Stanisława własną teorią władzy i warunków jej prawomocności. Teoria ta jest zbudowana na przyjętym milcząco założeniu nie tylko równości wszystkich ludzi, ale i ich zasadniczo nieograniczonej wolności¹⁰¹: tylko Bóg, jako byt najwyższy, źródło i zasada wszelkiego bytu może nad ludźmi sprawować władzę”¹⁰².

Zakończenie. Na zakończenie warto przypomnieć, że na średniowieczną tradycję rozważań o prawie naturalnym składają się jego dwa ujęcia: augustyńsko-tomistyczna wizja prawa natury (*lex*) kładzie nacisk na rozumienie prawa jako porządku i harmonii świata, w którym każdy posiada przeznaczone mu miejsce i cel, oraz późnośredniowieczna wizja prawa jako uprawnienia (*ius*), która źródłami sięgając do

⁹⁹ Ibidem, s. 245.

¹⁰⁰ T. Jasudowicz, op. cit., s. 153.

¹⁰¹ Paweł Włodkowic: *Ad Aperiendam* II, op. cit., s. 47.

¹⁰² J. Domański, op. cit., s. 62.

koncepcji Wilhelma Ockhama rozumiana jest jako własność natury człowieka. Teoria prawno-naturalna Pawła Włodkowica stanowi, jak się wydaje, przykład przejścia od rozumienia prawa jako *lex* do *ius*. Paweł nie mówi o prawnych zobowiązaniach człowieka, lecz raczej podkreśla wartość ludzkiego *prawa do (ius)*. Dlatego, najbardziej uderzającą charakterystyką jego teorii jest silny nacisk na ludzką wolność jako warunku koniecznego dla wypełnienia prawa. Zwróćmy także uwagę, że filozoficzna antropologia, która może zostać zrekonstruowana na podstawie soborowych i procesowych pism Włodkowica szczegółowo opracowali scholastycy związani z Akademią Krakowską (Paweł z Worczyna, najślynniejszy polski Burydanista jest tutaj najlepszym przykładem¹⁰³), którzy sformułowali spójną teorię filozoficzną, w której wolność i wolna wola znajdują się w centrum rozważań.

Summary

In spite of Paul Vladimiri's political engagement, it seems that his legal considerations form a self-contained philosophical system of natural law. Because in the most contexts when he writes about law or natural law, he uses the Latin term *ius* which refers to a subjective aspect of the law, it may be said that Vladimiri's legal theory should be regarded as the human right theory. He no more says about human legal obligations, but rather he points out the *human rights to do* something. Therefore, the most striking characterization of his theory is a strong emphasis on human freedom as the condition of fulfillment of a law. At the end, it should be noticed that philosophical anthropology which can be fished out of Paul's conciliar and trial documents were later developed in a greater detail by Polish philosophers from Cracow Academy (Paul of Worczin, the most famous Polish medieval Buridanist is here the best example), who have worked out the coherent philosophical conception, which focused on human free will and liberty. **Key words:** natural law, human obligations, human rights, human freedom, will, liberty.

¹⁰³ Zob. Paweł z Worczyna: *Komentarz do Etyki Nikomachejskiej* (fragmenty), w: *Filozofia i myśl społeczna XIII-XIV wieku*, wybrał i opracował, wstępem i przypisami opatrzył J. Domański. Słowo wstępne napisał Wł. Tatarkiewicz. Warszawa 1978.